

Sygn. akt II AKa 396/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Sędziowie: SSA Dariusz Kala

SSA Andrzej Czarnota

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku

Krzysztofa Nowickiego

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r.

sprawy

S. W. (1)

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

S. B. (1)

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W. Ł.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

R. K. (1)

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

A. Ł. (1)

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Z. G.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. akt **XIV K 233/11**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonych S. W. (1) i S. B. (1) w punkcie 1 obniża wobec każdego z nich do 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy,

b) karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego R. K. (1) w punkcie 4 obniża do roku,

c) karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego Z. G. w punkcie 7 obniża do roku, przy czym na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 wykonanie tej kary warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat,

d) karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego A. Ł. (1) w punkcie 8 obniża do roku,

e) uchyla orzeczenie o zaliczeniu oskarżonemu Z. G. na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, zawarte w punkcie 17 i jednocześnie na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza temu oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie 7 kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 października 2010 r. do dnia 16 grudnia 2010 r. (50 dni = 100 stawek dziennych) i uznaje orzeczoną karę grzywny za wykonaną w całości,

II. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego W. Ł. za oczywiście bezzasadną,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. L., adw. A. Ż., adw. J. O. oraz adw. R. B. – Kancelarie Adwokackie w G. kwotę po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonym S. W. (1), S. B. (1), W. Ł. i R. K. (2) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. wymierza oskarżonemu A. Ł. (1) opłatę w wysokości 680 (sześćset osiemdziesiąt) złotych, a oskarżonemu Z. G. opłatę w wysokości 1180 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt) złotych za obie instancje, zwalnia oskarżonych S. W. (1), S. B. (1) i R. K. (2) od opłaty za obie instancje, oskarżonego W. Ł. od opłaty za postępowanie odwoławcze, a wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

S. W. (1) i S. B. (1) i W. K. (1), zostali oskarżeni o to, że:

I. w okresie od 09 listopada 2009 r. do 12 listopada 2009 r. w G.. woj. (...) i G., M. powiat (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz innymi nieustalonymi osobami oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując zarejestrowany za pośrednictwem Internetowej Giełdy transportowej (...) podmiot gospodarczy (...) LTD z siedzibą w L. oraz firmę PHU (...) z siedzibą w G. zarejestrowaną na S. W. (1), wprowadzili w błąd pracowników firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., co do realizacji transportów zleconych przez firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.. do firmy (...) LTD w Holandii, następnie poprzez zlecenie przewozu towaru D. M. i K. Z. z firmy (...) z siedzibą w B. oraz zlecenie rozładunku D. W., W. Ł., W. K. (2) towaru w M., doprowadzili firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci 1288 sztuk monitorów marki H. na szkodę w wysokości 1.280.000 złotych, przy czym czynu tego dopuścili się w stosunku do mienia znacznej wartości oraz przy czym S. W. (1) dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat, po odbyciu ponad sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokami łącznymi Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 27 października 2006 r. w sprawie IX K 481/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 282 k.k., przy czym S. B. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 16 lipca 2007 r. w sprawie II K 276/07, którą odbywał w okresie od 20 lipca 2007 r. do 18 kwietnia 2008 r.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a w stosunku do S. W. (1) i S. B. (1) o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

W. Ł. został oskarżony o to, że:

II. w okresie od 09 listopada 2009 r. do 12 listopada 2009 r. w G., G. i M. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (2) i D. W. oraz innymi nieustalonymi dotychczas osobami, mając świadomość pochodzenia przedmiotów w postaci monitorów marki H. uzyskanych za pomocą czynu zabronionego w ilości 1288 sztuk, wartości 1.280.000 zł. pomógł w ich rozładunku i ukryciu, przy czym czynu tego dopuścił się w stosunku do mienia znacznej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

R. K. (1) i **W. Ł.** zostali oskarżeni o to, że:

IV. w dniu 23 lutego 2010 roku w N. gmina K. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. W. i J. M. oraz innymi nieustalonymi osobami, mając świadomość pochodzenia przedmiotów w postaci telewizorów marki S. uzyskanych za pomocą czynu zabronionego w ilości 936 sztuk, wartości 894.090,80 zł pomogli w ich rozładunku i ukryciu, przy czym czynu tego dopuścili się w stosunku do mienia znacznej wartości,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

D. S. (1), **A. Ł. (1)**, M. G. (1), Z. K., **Z. G.** i W. K. (1) zostali oskarżeni o to, że:

V. w dniu 23 lutego 2010 r. w G. W.. woj. (...) oraz N. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz innymi nieustalonymi dotychczas osobami oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując firmę (...). M. z B. oraz firmę (...) Sp. z o.o. z G., po uprzednim wprowadzeniu w błąd przedstawicieli firm spedycyjnych PPHU (...) z siedzibą we W., H. C. Logo Centrum z siedzibą w P., (...) (Oddział Z.) oraz przedstawicieli firm (...). D. T. D. z siedzibą w M. i PPUH (...) z siedzibą w B., co do zamiaru i miejsca przetransportowania towaru w postaci 936 sztuk telewizorów marki S., o łącznej wartości 894.909 zł, stanowiącego własność firmy (...) Sp. z o.o. w G., doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia tym towarem poprzez jego rozładunek w pomieszczeniach magazynowych w N., a następnie dokonali przywłaszczenia tego towaru, czym działali na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. w G., przy czym czynu tego się dopuścili w stosunku do mienia znacznej wartości, przy czym Z. G. dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu ponad sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego Wydział IV Karny w Gdańsku z dnia 31 października 2002 r. w sprawie IV K 239/01 za umyślne przestępstwo podobne z art. 291 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a wobec Z. G. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie **XIV K 233/11** orzekł następująco:

- oskarżonych **S. W. (1)** i **S. B. (1)** – w ramach czynu zarzuconego im w punkcie I oskarżenia – uznał za winnych tego, że: w okresie od 9 listopada 2009 roku do 12 listopada 2009 roku w M. (powiat (...)), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze sobą, z oskarżonym M. R. oraz z innymi, nieustalonymi osobami, po uprzednim wynajęciu hali magazynowej, wyrobieniu pieczętki oraz organizując działania osób sprowadzonych do prac przeładunkowych, przyjęli 1.288 sztuk monitorów marki H., wartości 1.280.000 złotych, stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców, polegającego na doprowadzeniu – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przejęciu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, przy czym S. W. (1) dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od 8.12.2005r. do 10.06.2008r., części kary łącznej 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 27 października 2006 r. w sprawie IX K 481/06, między innymi za umyślne przestępstwo podobne z art. 282 k.k., zaś S. B. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od 20.07.2007r. do 18.04.2008r., części kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 16 lipca 2007 r. w sprawie

II K 276/07, między innymi za umyślne przestępstwo podobne z art. 280 § 1 k.k., czyn ten – w stosunku do obu oskarżonych – kwalifikując z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym kary po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1);

- oskarżonego **W. Ł.** – w ramach czynu zarzuconego mu w punkcie II oskarżenia – uznał za winnego tego, że: w okresie od 9 listopada 2009r. do 12 listopada 2009 roku w M., działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi dotąd osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestnicząc w rozładunku, magazynowaniu, nadzorowaniu i załadunku, pomógł w ukryciu 1.288 sztuk monitorów marki H., wartości 1.280.000 złotych, stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców, polegającego na doprowadzeniu – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przejęciu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, to jest czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3);

- oskarżonych **W. Ł. i R. K. (1)** – w ramach czynu zarzuconego im w punkcie IV oskarżenia – uznał za winnych tego, że: w dniu 23 lutego 2010 roku w N. (gmina K.) i w C. (gmina K.), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi dotąd osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestnicząc w rozładunku, transporcie i załadunku, pomogli w ukryciu 936 sztuk telewizorów marki S., wartości 894.090,80 złotych, stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców, polegającego na doprowadzeniu – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przejęciu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, to jest czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. wymierzył każdemu z oskarżonych karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4);

- oskarżonego **Z. G.**, wespół z W. K. (1) i Z. K. – w ramach czynu zarzucanego im w punkcie V oskarżenia uznał za winnych tego, że: w dniu 23 lutego 2010 roku w N. (gmina K.) i w C. (gmina K.), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi i nieustalonymi dotąd osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestnicząc w rozładunku, transporcie i załadunku, pomogli w ukryciu ok. 468 sztuk telewizorów marki S. oraz usiłowali pomóc w ukryciu kolejnych ok. 468 sztuk tych telewizorów (co jednak nie nastąpiło z uwagi na interwencję Policji), wartości łącznej 894.090,80 złotych, stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców, polegającego na doprowadzeniu - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przejęciu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, przy czym Z. G. dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od 13.11.2000r. do 19.10.2005r., części kary łącznej 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 października 2002 r. w sprawie IV K 239/01, między innymi za umyślne przestępstwo podobne z art. 291 § 1 k.k., to jest wobec Z. G. czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka (pkt 7);

- oskarżonego **A. Ł. (1)** – w ramach czynu zarzuconego mu w punkcie V oskarżenia – uznał za winnego tego, że: w dniu 24 lutego 2010 roku w C. (gmina K.), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi dotąd osobami, poprzez wynajęcie pomieszczeń magazynowych oraz nadzór nad transportem towaru, pomógł w ukryciu ok. 468 sztuk telewizorów marki S. oraz usiłował pomóc w ukryciu kolejnych ok. 468 sztuk tych telewizorów (co jednak nie nastąpiło z uwagi na interwencję Policji), wartości łącznej 894.090,80 złotych, stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców,

polegającego na doprowadzeniu - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przejściu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, to jest czynu z art. 291

§ 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 8);

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego W. Ł. w punktach 3 i 4 jednostkowe kary pozbawienia wolności, wymierzając mu karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 11);

- na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. Ł. (1) kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 4 lat (pkt 12), a na mocy art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył temu oskarżonemu 100 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda stawka (pkt 14);

- na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. Ł. środek karny w postaci przepadku korzyści majątkowej w kwocie 2.400 złotych, osiągniętej z popełnienia przestępstwa, przypisanego mu w punkcie 4 (pkt 16);

- wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcia o zaliczeniu na podstawie art. 63 § 1 k.k., okresów rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności oskarżonym S. W. (1), W. Ł., R. K. (1) i Z. G. (pkt 17), a oskarżonemu A. Ł. (1) na poczet orzeczonej kary grzywny (pkt 18), o zasądzeniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym: S. B. (1), W. Ł. i R. K. (1) z urzędu (pkt 19) oraz w przedmiocie kosztów sądowych (pkt 20).

Wyrok powyższy został zaskarżony przez obrońców oskarżonych S. W. (1), S. B. (1), W. Ł., R. K. (1), A. Ł. (1) i Z. G..

Obrońca oskarżonego S. W. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w zakresie punktu 1 wyroku. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 4 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania karnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 i art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez sąd jedynie okoliczności na niekorzyść oskarżonego,

- art. 5 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Obrońca oskarżonego S. B. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w zakresie punktu 1 wyroku w całości. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia:

- art. 4, 7, 410 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej i jednostronnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparciu rozstrzygnięcia na sprzecznych z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ustaleniach, czego następstwem jest błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, wyrażający się w ustaleniu, że oskarżony S. B. (1) dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu, podczas gdy wszechstronna, prawidłowa i zgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennych ustaleń.

Podnosząc przytoczone zarzuty obrońca wniósł o zmianę wyroku w stosunku do oskarżonego S. B. (1) poprzez uniewinnienie go od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego W. Ł. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, w całości. Na podstawie art. 427 k.p.k. oraz art. 438 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, to jest w szczególności:

- art. 7 k.p.k., polegającą na przeprowadzeniu wybiórczej analizy materiału dowodowego, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz pominięciu niektórych dowodów;

- art. 4 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na istnieniu w uzasadnieniu wyroku szeregu sprzeczności wewnętrznych, jak i sprzeczności ustaleń Sądu, zawartych w tym uzasadnieniu z dosłownym brzmieniem materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego W. Ł. oraz zeznań świadków.

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżony W. Ł. zdawał sobie sprawę z tego, że uczestniczy w operacjach dotyczących towaru uzyskanego w sposób nielegalnie, niezgodny z prawem i w związku z powyższym działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w art. 291 § 1 w zw. z art. 294 § 1 kodeksu karnego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia,

3. z ostrożności procesowej na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego W. Ł. kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, gdy to rola oskarżonego w popełnieniu czynu zabronionego była marginalna i incydentalna, co stanowi o wewnętrznej niesprawiedliwości wyroku.

W konsekwencjo obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. Ł. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z ostrożności procesowej zaś o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu W. Ł. łagodniejszej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego R. K. (1) zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego w części dotyczącej kary. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść, tj. niedokonanie ustaleń odnośnie pozytywnej prognozy kryminologicznej oskarżonego R. K. (1);

2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego R. K. (1) kary pozbawienia wolności.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie orzeczonej wobec oskarżonego w pkt. 4 wyroku kary pozbawienia wolności, ewentualnie o znaczne złagodzenie wymiaru tej kary.

Obrońca oskarżonego A. Ł. (1) zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego, w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na rozstrzygnięcie poprzez:

- uznanie że oskarżony A. Ł. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi dotąd osobami poprzez wynajęcie pomieszczeń magazynowych oraz nadzór nad transportem towaru, pomógł w ukryciu ok. 468 sztuk telewizorów marki S. oraz usiłował pomóc w ukryciu kolejnych ok 468 sztuk tych telewizorów, co jednak nie nastąpiło z uwagi na interwencję Policji; pomimo, że ustalenie takie nie znajduje potwierdzenia zarówno w zeznaniach przesłuchanych w przedmiotowej sprawie świadków jak również pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego;

b) rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. Ł. (1);

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., przejawiające się w dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, z naruszeniem zasad prawidłowego, logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, skutkujące uznaniem, iż oskarżony A. Ł. (1) dopuścił się czynu z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Dowolna ocena dowodów dokonana przez Sąd polegała w szczególności na:

- przyznaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom współoskarżonych S. oraz G. przy jednoczesnym pominięciu okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego A. Ł. (1);

- uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. Ł. (1) w przypadku, gdy wzajemnie się uzupełniają i korespondują z innymi dowodami zebranymi w sprawie, a świadczącymi na korzyść oskarżonego;

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości w stosunku do oskarżonego A. Ł. (1) poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego Z. G. zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie treści art. 4,

5 § 2, 7 oraz 410 k.p.k. wyrażające się w nierozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, rozstrzygnięciu nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do:

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mających wpływ na jego treść, a polegającego na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, tj., że w dniu 23 lutego 2010r. w N. (gmina K.) i w C. (gmina K.), działając umyślnie, wspólnie i w porozumieniu z Z. K. i W. K. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi dotąd osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestnicząc w rozładunku, transporcie i załadunku, pomogli w ukryciu ok. 468 sztuk telewizorów marki S. oraz usiłowali pomóc w ukryciu kolejnych ok. 468 sztuk tych telewizorów (co jednak nie nastąpiło z uwagi na interwencję Policji), wartości łącznej 894.090,80zł., stanowiących mienie znacznej wartości, a uzyskanych za pomocą czynu zabronionego, popełnionego przez nieustalonych sprawców, polegającego na doprowadzeniu - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. do niekorzystnego rozporządzenia wymienionym mieniem, poprzez jego wydanie z magazynu, po uprzednim wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zrealizowania zleconej usługi transportowej i po przyjęciu zlecenia transportowego wystawionego na internetowej giełdzie transportowej, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że oskarżony Z. G. nie miał świadomości tego, iż przewożony towar pochodzi z przestępstwa, co więcej współpracował z lokalną Policją w celu wyjaśnienia zaistniałych wydarzeń.

W konsekwencji obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uznanie oskarżonego Z. G. za niewinnego,

względnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych S. W. (1), S. B. (1), A. Ł. (1) i Z. G. zasługiwały na uwzględnienie jedynie w takim zakresie, w jakim wiązało się to z koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku wobec każdego z tych oskarżonych w zakresie rozstrzygnięcia o karze, apelacja obrońcy oskarżonego R. K. (1) co do kary okazała się również częściowo trafna, natomiast apelacja obrońcy oskarżonego W. Ł. przedstawia się jako oczywiście bezzasadna.

Ponieważ co do oskarżonego W. Ł. nie został złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku, Sąd odwoławczy nie był zobligowany do przedstawienia motywów wyroku w zakresie dotyczącym apelacji wywiedzionej przez jego obrońcę (art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k.). W konsekwencji zakres uzasadnienia został ograniczony do tych części wyroku, które dotyczą oskarżonych S. W. (1), S. B. (1), R. K. (1), A. Ł. (1) i Z. G..

Przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku upoważnia do stwierdzenia, że sąd meriti wykonał dwa zasadnicze obowiązki, to jest ten, który dotyczy przeprowadzenia postępowania dowodowego, zgodnie z przepisami postępowania karnego, a zatem związany z koniecznością przeprowadzenia dowodów zarówno zawnioskowanych przez strony, jak i z urzędu (art. 167 k.p.k.), przy czym podczas gromadzenia materiału dowodowego muszą być uwzględnione okoliczności, przemawiające zarówno na niekorzyść, jak i na korzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jak i ten obowiązek, który sprowadza się do przeprowadzenia prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

Sprowadzając niektóre zarzuty skarżących do wspólnego mianownika stwierdzić trzeba, że nie mają w szczególności racji obrońcy oskarżonych S. W. (1), S. B. (1), A. Ł. (1) i Z. G., podnosząc w apelacjach, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 4 k.p.k. Obraza tego przepisu nie może bowiem nastąpić samoistnie, gdyż naruszenie określonej w nim zasady obiektywizmu może nastąpić jedynie poprzez uchybienie jakiemuś konkretnemu przepisowi ustawy karnoprocesowej. Analiza postępowania dowodowego nie ujawniła natomiast takiego naruszenia, a argumentacja skarżących ma tylko charakter ogólnikowy, przez co nie mogła zostać uznana za zasadną.

Obrońcy oskarżonych S. B. (1) i Z. G. nie mają też racji gdy utrzymują, że w sprawie doszło do naruszenia art. 410 k.p.k. W realiach rozpoznawanej sprawy nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 410 k.p.k. Analiza akt sprawy, a także pisemnego uzasadnienia wyroku prowadzi do wniosku, że podstawę tego orzeczenia stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Sąd a quo nie pominął żadnych dowodów ujawnionych w toku rozprawy, ani też nie oparł się na dowodach, które nie zostały ujawnione.

Z kolei eksponowany przez obrońców oskarżonych S. W. (1), S. B. (1), A. Ł. (1) i Z. G. zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. także nie mógł zostać uznany za trafny. Naruszenie tego przepisu polegać może na powzięciu przez sąd wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, które nie dają się usunąć w drodze oceny dowodów, a które sąd rozstrzyga na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja nie miała miejsca w badanej sprawie. Z treści uzasadnienia wyroku sądu meriti nie wynika, aby sąd ten powziął jakiegokolwiek wątpliwości, tak co do ustaleń faktycznych jak i oceny prawnej zachowania któregokolwiek z oskarżonych. Nie uchybił zatem treści art. 5 § 2 k.p.k. Bowiem dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien powziąć (zob. postanowienie SN z dnia 3.04. 2012 r., V KK 335/11, LEX nr 1163975).

W nawiązaniu zaś do zarzutów związanych z naruszeniem art. 7 k.p.k. trzeba zarazem wskazać na to, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny, a zatem zastosowanie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (zob. wyrok SN z dnia 1.02.2012 r., II KK 141/11, Biul. PK 2012/3/8). Z taką sytuacją w realiach rozpoznawanej sprawy nie mamy do czynienia.

Analizując zarzuty stawiane przez obrońców S. W. (1), S. B. (1), A. Ł. (1) i Z. G., odnoszące się już w czystej postaci do obrazy art. 7 k.p.k. stwierdzić trzeba, że żaden z tych skarżących nie wykazał, aby sąd a quo i w tej mierze dopuścił się uchybień, wymagających interwencji na etapie postępowania odwoławczego. Wskazać zarazem trzeba na niezdecydowanie skarżących (obrońców oskarżonych S. B. (1), A. Ł. (1) i Z. G.), gdyż równolegle formułują oni zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych. Jak należy wnosić z treści tych zarzutów skarżący mają na uwadze tzw. błąd „dowolności, który może być wynikiem nieznamości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.) np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych (zob. wyrok S. Apel. we Wrocławiu z dnia 6.02.2013 r., II AKa 395/12, LEX nr 1289604; Tomasz Grzegorzczak, Komentarz do art. 438 Kodeksu postępowania karnego w: Grzegorzczak T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003). Kwestionując prawidłowość przeprowadzonej oceny dowodów, autorzy apelacji w istocie podważają trafność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Dlatego też zasadność zarzutów rzeczonyj obrazy prawa procesowego należało oceniać również przez pryzmat błędów w ustaleniach faktycznych (por. postanowienie SN z dnia 2.02.2007r., III KK 407/06, OSNwSK 2007/1/379).

Trzeba w związku z tym przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w tej materii przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (zob. postanowienie SN z dnia 1.09.2010 r., IV KK 78/10, OSNwSK 2010/1/1653).

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła do wniosku, że Sąd Okręgowy uczynił zadość przytoczonym wyżej wymogom. Zgromadził w sprawie kompletny materiał dowodowy, prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, a następnie poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej i dogłębnej analizie, której rezultaty zaprezentował w przejrzystym, szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu wyroku. Przedstawiony tok rozumowania jest logiczny i spójny, stad też na akceptację zasługuje. Wywody skarżących w tej mierze mają jedynie wymiar polemiczny, a zatem skoro nie wykazują błędów w rozumowaniu sądu meriti, to stawiane zarzuty należy uznać za odparte.

W nawiązaniu do argumentacji zawartej w wywiedzionych apelacjach należy podkreślić, że rozważanie zasadności podniesionego zarzutu popełnienia błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, nie może pozostawać w oderwaniu od utrwalonej linii orzeczniczej, zgodnie z którą zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonanie przez sąd błędów w ustaleniach faktycznych (por.: wyrok SN z dnia 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84; wyrok SN z dnia 22.01.1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, wyrok S. Apel. w Krakowie z dnia 19.05.2009 r., AKa 73/09, KZS 2009/9/52). Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazali zasadnie naruszenia przez sąd a quo art. 438 pkt 3 k.p.k.

Obrońca oskarżonego S. W. (1), dostrzegając zasadność poddania wyroku kontroli odwoławczej nie przedłożył jednak w płaszczyźnie sformułowanych zarzutów argumentów zasługujących na uwzględnienie. Nie jest wystarczające

dla poparcia zarzutu błędnej oceny dowodów stwierdzenie, że oskarżony S. W. (1) w toku całego postępowania wskazywał, że nie popełnił zarzucanego mu czynu. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeanalizował działanie tego oskarżonego, polegające na tym, że „był w M.”, jak i też wykazał, że to, co oskarżony ten tam robił bynajmniej nie wynikało tylko z jego przekonania, że „wykonywana jest normalna praca, za którą miał otrzymać wynagrodzenie”, jak utrzymuje to obrońca. Nie ma też żadnych racjonalnych powodów do uwzględnienia tego twierdzenia oskarżonego, że jest on w sprawie mylony z A. C., z którym się rozstał, gdy uznał, że sprawa „śmierdzi”. Sąd a quo w swoich ustaleniach wskazał na rolę oskarżonego S. W. (1) o charakterze wiodącym, która przejawiała się w zorganizowaniu pomieszczeń gospodarczych w M., jego obecności wśród osób dokonujących rozładunku towaru, kierowaniu pracami, kontaktowaniu się z kierowcami, stemplowaniu dokumentów transportowych. Oskarżony działał pod szyldem własnej firmy, prowadził telefoniczne rozmowy z nieustaloną osobą informując ją o przebiegu prac. Był równie aktywny gdy chodzi o załadunek monitorów na inne pojazdy i ich wywiezienie w następnych dniach, bez pełnej już dokumentacji. Wymowne są także okoliczności opuszczenia w pośpiechu magazynu w M. po uzyskaniu informacji o zatrzymaniu W. K. (2) przez Policję. Bezsprzecznie zatem trafnie wskazał sąd a quo na to, że oskarżony S. W. (1) był osobą znajdującą się najbliższej osób organizujących rzeczony proceder przestępczy, stworzony w oparciu o dobrą znajomość realiów rynku transportowego i mechanizmów transferu zleceń przewozowych, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informatycznych. Trzeba jednocześnie podzielić to ustalenie, z którego wynika, że oskarżony nie należał do grona organizatorów ww. proceduru, podobnie jak oskarżeni S. B. (2) i M. R., bo przeprowadzone dowody wskazywały tylko na to, że zostali oni zaangażowani jedynie do konkretnych prac, na pewnym etapie przedsięwzięcia.

Skarżący nie wykazał też w żaden sposób z jakich względów opis przypisanego oskarżonemu S. W. (1) czynu nie znajduje pokrycia w materiale dowodowym. Pozostaje zatem stwierdzić, że w tej sferze sąd a quo uchybień nie popełnił.

Do grona organizatorów ujawnionego proceduru zasadnie Sąd Okręgowy zaliczył także oskarżonego S. B. (2). Wbrew temu bowiem, co utrzymuje z kolei jego obrońca, Sąd ten także w sposób prawidłowy ocenił dowody, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej tego oskarżonego. W szczególności dokonana ocena zeznań świadka W. K. (2) nie jest obarczona takimi mankamentami, jakie przypisuje jej skarżący.

W sprawie niekwestionowane jest to, że zeznania W. K. (2) miały kluczowe znaczenie dla dokonania ustaleń faktycznych dotyczących udziału oskarżonego S. B. (2) w przestępczym procedurze. Polemiczne jest jednak twierdzenie autora apelacji, że ten udział miał charakter tylko rzekomy, a przedstawiona przez W. K. (2) wersja przebiegu zdarzeń i wskazanie osób w nich występujących jest niewiarygodna.

Od razu trzeba wskazać na to, że zupełnie nieuprawnione jest podnoszenie jako istotnego elementu oceny wiarygodności W. K. (2) tego, że został on skazany w innym postępowaniu, zaś w rozpoznawanej sprawie występował w charakterze świadka, będąc poddany innym rygorom odpowiedzialności. Skarżący myśli tej już wprawdzie nie rozwija, aczkolwiek zawiera ona nieuprawnioną sugestię naruszenia zasady bezstronności. Tymczasem w sprawie mamy do czynienia z wcale nienadzwyczajnym układem ról procesowych i ich zmianą wobec prowadzenia kilku postępowań karnych. Proceduralnie jest dozwolone posługiwanie się w przypadku takiego świadka złożonymi poprzednio przez niego wyjaśnieniami w charakterze podejrzanego czy oskarżonego. Rzecz sprowadza się natomiast do prawidłowej oceny całokształtu jego depozycji procesowych i to sąd a quo miał na uwadze.

Jest oczywiste, że sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznymi lub też treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa, rozpoznanej odrębnie, gdy następnie rozpatruje sprawy innego współuczestnika (zob. wyrok SN z dnia 30.09.1986r., II KR 192/86, OSNPG 1987/10/126). Uchybień w tym zakresie sąd a quo nie popełnił.

W sprawie oczywiście przedstawia się to, że skoro oskarżony S. B. (2) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień, to nie oznacza, że w ten sposób zostały zamknięte wszelkie możliwości dowodowe, wynikające z zarzutów stawianych mu przez oskarżyciela. Dowody wskazujące na jego sprawstwo muszą mieć charakter niebudzących najmniejszych wątpliwości. Sąd Okręgowy sprostą temu zadaniu.

Nie ulega wątpliwości, że fakt przebywania oskarżonego S. B. (2) na miejscu zdarzenia wynika z relacji osób tam przebywających, m.in. W. K. (1), który kojarzył tego oskarżonego z wywożeniem monitorów z R. i go wprost rozpoznał (k. 1060). Inne zaś czynności dokonywane przez oskarżonego S. B. (1) w znacznej mierze wynikają z relacji W. K. (2), który kwestie te przedstawił bardzo szczegółowo. Sąd a quo zdawał sobie sprawę ze znaczenia zeznań tego świadka i podszedł do ich oceny z należytą ostrożnością i wymaganą wnikliwością.

W realiach badanej sprawy nie jest jednocześnie tak, że sąd a quo opierał się tylko na dowodzie z zeznań W. K. (2), czego skarżący już nie do końca dostrzega, forsując swoją tezę o niewiarygodności jego relacji. Podkreślenia wymaga zatem to, że dokonanie ustaleń faktycznych nawet w oparciu o wypowiedzi procesowe tylko jednej osoby (współoskarżonego czy też świadka) nie pozostaje w sprzeczności z regułami dowodowymi obowiązującymi w polskim procesie karnym. Istotne jest wszak to, aby w takich sytuacjach doszło w każdym przypadku do wszechstronnej, kompleksowej oceny takiego dowodu. Innymi słowy chodzi o to, aby ocena tego dowodu była rzeczowa i logiczna oraz nie wkraczała w sferę dowolności (por. wyrok S. Apel. w Krakowie z dnia 25.09.2012 r., II AKa 93/12, KZS 2012/10/41). Tak też uczynił sąd a quo.

Bezsprzecznie, zeznania W. K. (2) są dowodem pomawiającym pozostałych oskarżonych, w szczególności S. W. (1) i S. B. (1), a nadto M. R.. Mają one charakter tzw. pomówienia złożonego, które zachodzi wtedy, gdy oskarżony przyznając się do winy utrzymuje jednocześnie, że także inna osoba (osoby) brały udział w przestępstwie. W takiej sytuacji na sądzie orzekającym ciąży obowiązek dokonania prawidłowej oceny tego pomówienia, to jest winna być ona dokonana ze szczególną wnikliwością i dokładnością, i w powiązaniu (konfrontacji) z innymi dowodami (por. wyrok SN z dnia 7.10.1999 r., II KKN 506/97, Prok. i Pr. 2000/3/5). Temu zadaniu sąd a quo uczynił zadość. Zarazem trzeba mieć na uwadze to, że świadek W. K. (2) obciążał również samego siebie, a z tego powodu nie uniknął odpowiedzialności karnej.

Istotne jest też w konsekwencji przypomnienie, że pomówienie, czyli obciążanie w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k.) – (zob. wyrok SN z dnia 12.01.2006 r., II KK 29/05, OSNKW 2006/4/41, Biul. SN 2006/4/16, Prok. i Pr.-wkł. 2006/6/14, Wokanda 2006/10/27), co sąd meriti respektował.

Analizując zeznania W. K. (2) jako dowodu obciążającego ww. oskarżonych sąd a quo miał na uwadze to, że chodziło w przypadku oskarżonego S. B. (1) o osobę nieprzyznającą się do winy, a w przypadku S. W. (1) - osobę potwierdzającą niektóre zaistniałe fakty. Jednocześnie wskazywał na potwierdzanie przekazanych informacji innymi dowodami, takimi jak zeznania D. W., czy też fragmenty wyjaśnień oskarżonych występujących w sprawie. Podkreślał to, że zeznania świadka są niezwykle szczegółowe i precyzyjne i nie zawierają istotnych sprzeczności. Przytoczył on wszystkie znane mu okoliczności czynu, w sposób jasny, logiczny i konsekwentny, bez nadmiernego obciążania innych osób, szczerze przyznając się do podejmowanych osobiście działań. Sądowi a quo nie uszły uwadze czas i okoliczności złożenia tych relacji oraz ich zgodność w zakresie kwestii ogólnych, jak i szczegółów oraz konsekwencję w relacjach składanych na różnych etapach postępowania. Dostrzegał to, co podnosi skarżący, a mianowicie uzależnienie ówczesnego świadka od narkotyków i alkoholu. Uwzględnienie takiej sylwetki oskarżonego, w kontekście wyczerpujących, szczegółowych i systematycznych relacji, powtórzonych również w czasie, gdy świadek wyostał się z uzależnienia i nie zażywał szkodliwych substancji, słusznie utwierdziło sąd meriti w przekonaniu, że relacje świadka są szczerze i wiarygodne. Doszły do tego także szczerze wypowiedzi W. K. (2) na temat uzależnienia składane na rozprawie (k. 9597 i n.).

Sąd Okręgowy dysponował również zeznaniami świadka J. K. – brata ww. świadka, który potwierdzał problemu narkotykowego brata. Nie sposób zatem podzielić to stwierdzenie autora apelacji, że sąd a quo zbagatelizował omawianą okoliczność.

Świadek W. K. (2) wskazał na to, że jeździł z oskarżonym S. W. i S. B. (1) w sprawie wynajęcia magazynu w M., pozostając w samochodzie, co pośrednio wynika z zeznań świadka K. B.. Okoliczności jego zatrzymania przez Policję znajdują potwierdzenie w relacjach funkcjonariuszy, którzy dokonali tego zatrzymania. Wskazywanie przez świadka,

że kontaktował się z wspólnie działającymi M. R. i S. B. (1), realizując ich polecenia co do dostarczania do magazynu na potrzeby obecnych tam osób żywności, leków i pieniędzy także zostało poparte podawanymi przez świadka konkretnymi przykładami, co sąd a quo również trafnie przytoczył.

Podnoszone przez skarżącą okoliczności dotyczące czynników mających wpływ na ocenę wartości dowodowej zeznań świadka nie zostały przez sąd a quo zignorowane. Autorka apelacji, wskazując nadto na mankamenty związane z uzależnieniem narkotykowym i leczeniem psychiatrycznym świadka nawiązuje do wpływu tego stanu na zdolność postrzegania i odtwarzania przez niego postrzeżeń, jednakże nie stawia w tej materii konkretnych postulatów i uchybień, lecz zasiewa wątpliwości w tej materii, sugerując istnienie w tej płaszczyźnie jakiegoś negatywnego znaczenia dla całościowej oceny jego relacji. Tymczasem najbardziej istotnym kryterium wiarygodności świadka jest potwierdzenie tej relacji innymi dowodami. Tego skarżąca już stara się jednak nie dostrzegać.

Sąd Okręgowy dostrzegał mankamenty w relacjach W. K. (2), także związane z jego pierwotnymi relacjami i kwestie te wyjaśnił przekonywująco. Zwrócenia uwagi wymaga jednocześnie to, że mówiąc o konsekwencji i spójności w relacjach świadka sąd a quo używał tego sformułowania do tych wypowiedzi, które służyły już wyjawieniu wszystkich znanych mu okoliczności czynu. Nie sposób zarzucać Sądowi Okręgowemu, że umknęła jego oglądowi okoliczność, iż świadek w tym czasie odczuwał głód narkotykowy i że stan ten był zauważalny dla funkcjonariuszy w czasie przesłuchania, skoro okoliczności te ujawniono na rozprawie (k. 9597 i n.). Sąd meriti analizował dane dotyczące przebiegu tego przesłuchania. Ponieważ W. K. (2) zapewniał, że nie podawał podczas przesłuchania okoliczności fikcyjnych trafnie przyjął, że tego typu naciski nie miały istotnego znaczenia dla oceny wiarygodności jego finalnych relacji. Polemizując z takim stanowiskiem skarżąca wskazuje, że nie można wykluczyć, iż pod wpływem takich nacisków świadek mógł podać przypadkowe nazwiska, „być może osób, które darzył sympatią lub miał z nimi konflikt”. Trafność takiego przypuszczenia weryfikuje jednak chociażby fakt, że wskazanie na oskarżonego S. B. (1) jako współsprawcy nie było tylko udziałem W. K. (2). Trudno mówić o wzmiankowanej przypadkowości, skoro tego oskarżonego rozpoznał też W. K. (1). Koincydencji choćby tych zdarzeń skarżąca nie dostrzega. Rzetelność w tej kwestii reakcji W. K. (2) nie jest zatem czymś, czym niezasadnie sąd a quo go obdarzył. Trzeba jednocześnie wskazać na to, że żaden z „pomówionych” nie wskazywał na jakiegokolwiek występujące po stronie W. K. (2) źródła nierzetelności relacji czy też wprost odegrania się w ten sposób na którymkolwiek z oskarżonych. W kwestiach dotyczących konfliktu wynikającego z faktu niezwrócenia przez świadka długu, potwierdzonego przez świadka nie wynikają takie zamysły obciążenia z tego tytułu S. B. (1). Z perspektywy postępowania odwoławczego nie można też nie dostrzegać tego, że wyrok co do również „pomówionego” M. R. uprawomocnił się bez postępowania odwoławczego. Nie sposób zatem dopatrywać się w relacjach W. K. (2) braku wiarygodności, związanych z przypadkowym wciągnięciem oskarżonego S. B. (1) w zaistniałe zdarzenie.

Dokonanej oceny nie zmienia treść listu wystosowanego przez W. K. (2) do prokuratora, w którym wskazywał na wymuszenie wyjaśnień, jak i też na to, że niezasadnie pomówił S. B. (1), bo uczynił to z zemsty. obrońca utrzymując, że sąd a quo niezasadnie przyjął, że list ten był przejawem chwilowej desperacji i chęci zwrócenia na siebie uwagi, nie analizuje już powodów dla których to nastąpiło, a mianowicie, że świadek w toku dalszych czynności podał okoliczności napisania tego listu oraz wyraźnie odciął się od zawartej w nim treści. Trafna jest zatem wniosek, że epizodyczny charakter tego wystąpienia czyni dokonane tłumaczenia za wiarygodne.

Forsowanie przez skarżącą, że motyw zemsty jest „bardzo prawdopodobny”, czy też, że można to stwierdzić „z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością” wymyka się z całokształtu uwzględnionych przez sąd a quo okoliczności dotyczących oceny relacji W. K. (2) jak i też korespondujących z nimi innych dowodów. Stąd też nie zasługiwał na akceptację, jako nadmiernie subiektywny i pozbawiony rzeczowej argumentacji.

Wbrew temu co utrzymuje skarżąca sąd meriti dostrzegał pewną zmianę stanowczości świadka W. K. (2), jak choćby co do kierowniczej roli oskarżonego w omawianym procederze, co świadek doprecyzował dopiero na rozprawie. Słusznie jednak sąd a quo uznał, że wynikało to także z braku precyzji wypowiedzi i dokonanego w protokole zapisu.

Tak dokonana ocena dowodu z „pomówienia” zasługuje na aprobatę. obrońcy zaś, w odniesieniu do dokonanej przez sąd a quo oceny tego dowodu, formułują jedynie polemiczne stanowiska, będące wyrazem ich subiektywnego oglądu

omawianego zagadnienia, nie wskazują natomiast jakich konkretnie błędów w tej ocenie sąd a quo miałby się dopuścić. Nie należy bowiem do tej kategorii z pewnością to, że ocena ta nie leży po myśli skarżących.

Nie ma też w konsekwencji powodów do nadawania nadmiernego znaczenia niepodtrzymaniu przez W. K. (2) wszystkich twierdzeń i ocen zawartych w relacjach złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Trafność wycinkowych wypowiedzi z rozprawy podnoszonych przez skarżącą wyraża się zaś przede wszystkim w tym, że w rzeczywistości S. B. (1) nie kierował procederem oszustwa za pośrednictwem giełdy transportowej, bo za tym stał ktoś inny. Tego typu ustalenie zostało dokonane przez Sąd Okręgowy, a mianowicie nie było wystarczających dowodów, aby stwierdzić, że oskarżeni w tej sprawie należeli do grona organizatorów rzeczono procederu przestępczego. Stało się to w konsekwencji asumptem do dokonania odmiennej niż w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej przypisanych czynów. Rozważania prawne w tej materii zasługują na akceptację.

Prawidłowe uwzględnienie okoliczności związanych z rzeczywistą rolą oskarżonych S. W. (1) i S. B. (1) w łańcuchu przestępstwa znalazło swoje odzwierciedlenie w przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego każdemu z nich czynu (art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Tym niemniej wymierzone oskarżonym kary jawią się jako nadmiernie surowe, gdy zważy się zwłaszcza to, że główni organizatorzy tego przestępstwa, a zatem także i ci, którzy z tego procederu odnieśli wymierne korzyści pozostali nieujawnieni. W tym zatem wymiarze należało postrzegać ich kierowniczą rolę wobec pozostałych oskarżonych. Jednocześnie zaś Sąd Okręgowy winien mimo wszystko nadać większą rangę nieśmiało przytoczonej okoliczności łagodzącej, a zatem trudnej sytuacji materialnej, która skłoniła oskarżonych do podjęcia się takiego przestępczego działania z chęci uzyskania jakiegokolwiek zarobku. Na korzyść oskarżonego S. W. (1) przemawia też umiarkowany stopień niepełnosprawności. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił w tej części zaskarżony wyrok obniżając kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego S. W. (1) i S. B. (1) wobec każdego z nich do 2 lat i 6 miesięcy.

Obrońca oskarżonego Z. G. wprawdzie również nie wykazał, aby sąd a quo dokonując ustaleń dotyczących tego oskarżonego dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, to jednak uruchomiona kontrola odwoławcza doprowadziła do zasadniczej zmiany rozstrzygnięcia o karze. W pierwszej kwestii należy wskazać na to, że sąd a quo dokonał prawidłowych ustaleń dotyczących roli tego oskarżonego. Wykazał obiektywnie, odmiennie niż obrońca, że Z. G. miał świadomość tego, że przewożony towar pochodzi z przestępstwa. Nie jest zatem tak w realiach sprawy, że oskarżony ten podjął jedynie ryzyko w celu zarobienia obiecanych pieniędzy.

Sąd Okręgowy trafnie oparł się tylko częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego, w których potwierdził on ustalone okoliczności swojego pobytu w N. i C. oraz działania, które tam miało miejsce. Słusznie dopatrywał się u oskarżonego tendencji do ograniczania swojej roli w opisywanych zdarzeniach. Dokonana ocena tego dowodu zasługuje na aprobatę, gdyż zawiera logiczną argumentację wyjaśniającą przyczyny uznania poszczególnych fragmentów relacji za wiarygodne czy niewiarygodne. Tego typu zaś rozważań nie zawierają już argumenty skarżącego, przez co jako jednostronne nie mogły spotkać się z aprobatą.

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny zupełnie zasadnie opierał się na relacjach współoskarżonych Z. K. i W. K. (1), bowiem nie wykazują one istotnych mankamentów logicznych. Skarżący nie przedłożył argumentacji, która miałaby przemawiać za koniecznością odmiennej oceny ich wyjaśnień. Trzeba wskazać na to, że jedynym argumentem było odwołanie się do teoretycznych i orzeczniczych wywodów dotyczących aspektów oceny zeznań świadka w procesie karnym. Gwoli ścisłości skarżący nie dostrzegł bowiem tego, że obaj ww. oskarżeni występowali w sprawie w tym właśnie charakterze, a nie jako świadkowie.

W konsekwencji nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jak i przeprowadzone postępowanie nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia i przypisanie oskarżonemu sprawstwa, a w konsekwencji nie było podstaw, aby postąpić zgodnie z wnioskami przez niego sformułowanymi.

Bezspornie natomiast przy wymiarze kary sąd a quo nie uwzględnił wszystkich istotnych dla jej wymiaru okoliczności. Chodzi w szczególności o fakt, że oskarżony choruje na cukrzycę, co wynika także z dokumentacji lekarskiej przedłożonej przez obrońcę. Niewątpliwie też nieco inaczej należało postrzegać dotychczasową karalność

sądową oskarżonego, skoro chodzi o dwa skazania popełnione stosunkowo dawno i mniejsze znaczenie przykładać do wysokiej wartości mienia stanowiącego przedmiot przestępstwa. Istotna jest także pozytywna opinia środowiskowa.

Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego Z. G. obniżył do roku. Biorąc zaś pod uwagę wskazane wyżej okoliczności, uzasadniające sformułowanie wobec oskarżonego pozytywnej prognozy, na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie tejże kary warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat. Uchylając orzeczenie o zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył część tego okresu na poczet orzeczonej

w punkcie 7 grzywny, przez co została ona wykonana w całości.

Obrońca oskarżonego A. Ł. (1) także nie wykazał zasadnie, aby w przypadku tego oskarżonego doszło do dokonania przez sąd a quo błędu w ustaleniach faktycznych. Dopatrywanie się przez skarżącego źródła tego błędu w nieprawidłowej ocenie dowodów nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności trzeba wskazać na to, że sąd meriti postąpił w sposób uprawniony przyznając walor wiarygodności tylko części wyjaśnień oskarżonych D. S. (1) i M. G. (2). Wbrew twierdzeniom skarżącego sytuacja taka nie graniczy z niemożliwością.

Przypomnienia wymaga w konsekwencji to, że w ramach swobodnej oceny dowodów mieści się możliwość przyznania wiarygodności jedynie pewnym fragmentom wyjaśnień danej osoby, a zdyskwalifikowanie danego dowodu w pozostałej części. Taka ocena musi być jednak należyta i wszechstronnie uzasadniona oraz opierać się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniając zasady wiedzy, logicznego rozumowania oraz wskazania doświadczenia życiowego (zob. wyrok S. Apel w Gdańsku z dnia 17.09.2009 r., II AKa 181/09, LEX nr 563030, KZS 2010/4/44, POSAG 2010/1/217, POSAG 2010/2/242-244). Sąd Okręgowy również uczynił zadość tym wymogom.

Bezsprzecznie, także dla oceny zamiaru działania oskarżonego A. Ł. (1) jest to, że to on przekazał M. G. (1) propozycję znalezienia magazynu, na wynajęciu którego mógłby zarobić za pośrednictwo i spotkał się z nim i z D. S. w tym celu. Sąd Okręgowy dokonał trafnej oceny wyjaśnień oskarżonego A. Ł. (1) przez pryzmat wyjaśnień ww. oskarżonych, współdziałających z nim na tym etapie przestępczego przedsięwzięcia. Z relacji oskarżonych wynika, że oskarżony A. Ł. (1) kontaktował się z innymi osobami i to od nich przywoził polecenia. Był zatem z pewnością bardziej zorientowany w sytuacji niż oskarżeni M. G. i D. S.. Z ich relacji wynika, że oskarżony A. Ł. (1) przebywał na posesji w C., wiedział, że będą tam składowane telewizory, a po zdarzeniu brał udział w spotkaniu w A., które miało na celu omówienie wzajemnych rozliczeń i czynił w tym zakresie uniki. Analiza całokształtu okoliczności dowodowych trafnie doprowadziła sąd a quo do wniosku, że oskarżony A. Ł. (1) usiłował chronić siebie samego, a jednocześnie starał się nie ujawnić swoich mocodawców, na których zlecenie podjął się pośrednictwa w znalezieniu magazynu na przeladunek telewizorów. Nie jest zatem w realiach sprawy tylko tak, jak utrzymuje to skarżący, że oskarżony A. Ł. (1) nie był świadomy pochodzenia przedmiotowych telewizorów, a zajmował się tylko wynajęciem hali w C.. Skarżący pomija bezkrytycznie zatem te rozważania sądu a quo, z których wynikają przesłanki przyjęcia istnienia u oskarżonego pełnej świadomości nielegalnego pochodzenia telewizorów i podjęcia działań mających na celu ich ukrycie. Tylko zdaniem skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, że działanie oskarżonego A. Ł. (1) wyczerpało znamiona art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Mając na uwadze tzw. wewnętrzną sprawiedliwość wyroku także i w tym przypadku Sąd Apelacyjny dokonał korekty orzeczenia o karze, mając nadto na względzie fakt dotychczasowej niekaralności sądowej oskarżonego oraz jego pozytywną opinię w miejscu zamieszkania. Korekta ta polegała na zmianie wyroku poprzez obniżenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 8 do roku, z pozostawieniem ze względów oczywistych warunkowo zawieszenia jej wykonania.

Sformułowany przez obrońcę oskarżonego R. K. (1) zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, tj. niedokonania ustaleń odnośnie pozytywnej prognozy kryminologicznej oskarżonego należało traktować łącznie w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Podzielając argumentację skarżącego w omawianej materii, a zwłaszcza to, że bezsprzecznie w strukturze organizacyjnej przestępczego przedsięwzięcia oskarżonego tego należało osadzić na

najniższym szczeblu, jak i też mając na względzie jego postawę w toku postępowania, młody wiek i aktualną sytuację rodzinną związaną z urodzeniem się dziecka, to jednak nie można podzielić tego twierdzenia skarżącego, że są to okoliczności świadczące o tym, że oskarżony R. K. (1) zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary. Skarżący w tej mierze pomija te okoliczności, które miał na uwadze sąd a quo, z których najważniejsza to fakt jego uprzedniej trzykrotnej karalności sądowej za przestępstwa przeciwko mieniu. Trudno w tych warunkach podzielić pogląd o trafności domagania się zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary. Natomiast Sąd Apelacyjny w pełni uznał za zasadny wniosek alternatywny o złagodzenie kary i wymierzenie jej oskarżonemu w rozmiarze roku pozbawienia wolności. Dlatego też zmieniał zaskarżony wyrok i karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec oskarżonego R. K. (1) w punkcie 4 obniżył do roku.

Dokonane zmiany w zakresie orzeczenia o karze w odniesieniu do każdego z ww. oskarżonych miały na celu urealnienie ujawnionych w toku postępowania odwoławczego okoliczności łagodzących, jak również dostosowanie wymiaru kar do tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku. Zmienione kary w odniesieniu do każdego z oskarżonych pozostają w proporcji do stopnia ich zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Mają też one właściwy wydzźwięk w sferze społecznego oddziaływania.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie ujawniła ponadto uchybień, które należałoby brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.), stąd też Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego W. Ł. za oczywiście bezzasadną.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym S. W. (1), S. B. (1), W. Ł. i R. K. (2) z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy § 14 ust. 2 pkt 5, §§ 16, 19 pkt 1 i 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), przy uwzględnieniu stawki podatku od towarów i usług, o której mowa w § 2 ust. 3 cyt. Rozporządzenia.

Opłatę wymierzono oskarżonemu A. Ł. (1) i Z. G. za obie instancje w oparciu o art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, natomiast oskarżonych S. W. (1), S. B. (1) i R. K. (2) zwolniono od opłaty za obie instancje, a W. Ł. od opłaty za postępowanie odwoławcze - na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, a wszystkich oskarżonych od wydatków postępowania odwoławczego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. - z uwagi na sytuację materialną każdego z nich.